

Handel w niedzielę jednak możliwy?

2 listopada 2019

Rząd rozważa możliwość przywrócenia handlu w niedzielę w sklepach franczyzowych pod warunkiem, że w dni z zakazem sprzedaży będą mogli pracować właściciel, jego rodzina, a także emeryci i studenci.

Jak pisze „Gazeta Wyborcza”, „opór społeczny wobec tego rozwiązania nieco przygasł, ale PiS ma w dalszym ciągu spory problem. Część partii opowiada się za tym, aby zakaz uszczelnić”. Powołują się przy tym na jedną z największych sieci handlowych w kraju, która jest otwarta codziennie.

Mianowicie chodzi o kontrolowaną przez amerykański fundusz inwestycyjny CVC Capital Partners Żabkę, która jako jedyna sieć handlowa może być otwarta w niedzielę, ponieważ ma status placówki pocztowej, której zakaz nie obejmuje.

Według mediów w PiS pojawił się pomysł, by placówką pocztową była tylko poczta, a sprzedawać w dni wolne od handlu mógłby nie tylko właściciel, ale również jego rodzina. Do tej listy, jak informuje gazeta, dołączono by także pracujących dorywczo emerytów oraz studentów.

Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta weszła w życie 1 marca 2018 roku. Zgodnie z nią handel w niedziele był dozwolony jedynie w pierwszą i ostatnią niedzielę każdego miesiąca 2018 roku. Istnieją od tego jednak pewne wyjątki. Ale już od 1 stycznia 2019 roku niedziele handlowe wypadają tylko raz w miesiącu oraz w dwie kolejne niedziele poprzedzające Boże Narodzenie i Wielkanoc.

Natomiast od 2020 roku zakaz handlu nie będzie obowiązywał jedynie w ostatnią niedzielę stycznia, kwietnia, czerwca i sierpnia każdego kolejnego roku kalendarzowego, a także w dwie

kolejne niedziele poprzedzające Boże Narodzenie i Wielkanoc.
Czyli wówczas, gdy sklepy organizują wyprzedaże.

Źródło: pl.SputnikNews.com